



G A Z E T K A

DLA

W S Z Y S T K I C H

Nr 2(147) 2021, LUTY



2 lutego
– Ofiarowanie
Pańskie,
Matki Bożej
Gromnicznej
Dzień Życia
Konsekrowanego
Msze św.
9⁰⁰ , 17⁰⁰,
18⁰⁰ oraz 20⁰⁰

11 lutego
NMP z Lourdes
– Dzień Chorego
zapraszamy na
nowennę
do NMP z Lourdes
w intencji
chorych
od 2 do 10 lutego
po Mszy św.
wieczornej



PAPIEŻ FRANCISZEK MÓWI DO NAS

*Kiedy dziękujesz,
wyrażasz pewność, że jesteś kochany*

z cyklu katechez o modlitwie

Droży bracia i siostry, dzień dobry!

Dzisiaj chciałbym skupić się na modlitwie dziękczynienia. Wyjdę od wydarzenia, o którym mówił św. Łukasz ewangelista. Gdy Jezus był w drodze, spotkał się z dziesięcioma trędowatymi, którzy błagali: „Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!” (17, 13). Wiemy, że dla chorych na trąd cierpienie fizyczne łączyło się z marginalizacją społeczną i marginalizacją religijną. Byli usuwani na margines. Jezus nie unikał spotkań z nimi. Czasami wykraczał poza granice narzucone przez prawo i dotykał chorego, czego nie było wolno czynić, obejmował go, uzdrowiał. W tym przypadku nie było żadnego kontaktu. Zachowując dystans, Jezus zachęcił ich, by pokazali się kapłanom (w. 14), których zadaniem było, zgodnie z prawem, poświadczenie uzdrowienia. Jezus nie powiedział nic więcej. Wysłuchał ich modlitwy, wysłuchał ich wołania o miłosierdzie, i natychmiast posłał ich do kapłanów.

Tych dziesięciu mu zaufało, nie pozostali na miejscu, aż do chwili, gdy zostaną uzdrowieni, poszli natychmiast, a gdy byli w drodze, cała dziesiątka została uzdrowiona. Kapłani mogli wtedy stwierdzić ich uzdrowienie i przywrócić do

normalnego życia. Ale oto nadchodzi punkt najważniejszy: z tej grupy tylko jeden, zanim poszedł do kapłanów, wrócił, aby podziękować Jezusowi i uwielbić Boga za otrzymaną łaskę. Tylko jeden, pozostałych dziewięciu idą dalej. A Jezus zauważa, że ten człowiek był Samarytaninem, rodzajem „heretyka” dla ówczesnych Żydów. Jezus skomentował: „Zaden się nie znalazł, który by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec” (17, 18). Poruszający jest ten opis.

Ten opis, że tak powiem, dzieli świat na dwa: tych, którzy nie dziękują i tych, którzy to czynią; tych, którzy wszystko przyjmują jakby im się to należało, i tych, którzy przyjmują wszystko jako dar, jako łaskę. W Katechizmie napisano: „każde wydarzenie, każda potrzeba może stać się przedmiotem dziękczynienia” (n. 2638). Modlitwa dziękczynienia zawsze zaczyna się w tym miejscu: od uznania, że poprzedza nas łaska. Zostaliśmy pomyślni, zanim nauczyliśmy się pokochani, zanim nauczyliśmy się kochać; byliśmy upragnieni, zanim pragnienie pojawiło się w naszych sercach. Jeśli w ten sposób spojrzymy na życie, to wówczas „dziękuję” stanie się motywu przewodnim

naszych dni. „Dziękuję”, a jakże często zapominamy powiedzieć „dziękuję”.

Dla nas, chrześcijan, dziękczynienie nadało nazwę najistotniejszemu sakramentowi, jaki istnieje: Eucharystii. To greckie słowo oznacza właśnie dziękczynienie. Chrześcijanie, jak wszyscy ludzie wierzący, błogosławią Boga za dar życia. Życie to przede wszystkim otrzymywanie. Wszyscy się rodzą, ponieważ ktoś zapragnął dla nas życia. A jest to tylko pierwszy z długów, które zaciągamy żyjąc. Długi wdzięczności. W naszym życiu, więcej niż jedna osoba spojrzęła na nas czystymi oczami, bezinteresownie. Często są to wychowawcy, katecheci, ludzie, którzy wypełnili swoją rolę ponad miarę wymaganą przez obowiązek. I sprawili, że zrodziła się w nas wdzięczność. Przyjaźń jest również darem, za który zawsze musimy być wdzięczni.

To „dziękuję”, które powinniśmy nieustannie wypowiadać, to „dziękuję”, które chrześcijanin dzieli ze wszystkimi, poszerza się w spotkaniu z Jezusem. Ewangelie świadczą o tym, że przejście Jezusa często wzbudzało radość i uwielbienie Boga w tych, którzy Go spotykali. Opisy Bożego Narodzenia są wypełnione ludźmi modlitwy, których

serca zostały poszerzone z powodu przyścia Zbawiciela. Także i my zostaliśmy powołani do udziału w tej ogromnej radości. Sugeruje to również wydarzenie dziesięciu trędowatych, którzy zostali uzdrowieni. Oczywiście wszyscy oni byli szczęśliwi, że odzyskali zdrowie, dzięki czemu mogli wyjść z tej niekończącej się przymusowej kwarantanny, która wykluczyła ich ze społeczności. Ale wśród nich był jeden, który do radości przydawał radość: oprócz uzdrowienia, cieszył się ze spotkania z Jezusem. Nie tylko został uwolniony od zła, ale teraz ma również pewność, że jest kochanym. A to jest istotą: kiedy dziękujesz, wyrażasz pewność, że jesteś kochany. A to jest duży krok: posiadanie pewności, że jesteś kochanym. Jest to odkrycie miłości jako siły rządzącej światem. Dante powiedziałby: Miłość „co wprawia

w ruch słońce i gwiazdy” (Raj, XXXIII, 145). Nie jesteśmy już tułaczami błędzącymi tu i tam: mamy dom, przebywamy w Chrystusie, a z tego „mieszkania” kontemplujemy resztę świata i wydaje nam się on nieskończenie piękniejszy. Jesteśmy dziećmi miłości, jesteśmy braćmi miłości, jesteśmy mężczyznami i kobietami łąski.

Zatem, bracia i siostry, starajmy się zawsze trwać w radości spotkania z Jezusem. Pielęgnujmy radość. Natomiast, diabeł, oszukawszy nas, poprzez jakąś pokusę zawsze zostawia nas smutnych i samotnych. Jeśli jesteśmy w Chrystusie, żaden grzech i żadna pogroźka nie może powstrzymać nas od kontynuowania naszej podróży z radością, wraz z wieloma towarzyszami drogi.

Przede wszystkim nie zaniedbujmy dziękczynienia: jeśli

niesiemy wdzięczność, to i świat staje się lepszy, nawet jeśli choć trochę, ale wystarcza to, by dać mu nieco nadziei. Świat potrzebuje nadziei, a poprzez wdzięczność, poprzez tę postawę dziękowania, przekazujemy nieco nadziei. Wszystko jest zjednoczone i połączone, a każdy może odegrać swoją rolę tam, gdzie się znajduje. Droga do szczęścia, to ta, którą św. Paweł opisał na końcu jednego ze swoich listów: „Nieustannie się módlcie! W każdym położeniu dziękujcie, taka jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was. Ducha nie gasście” (1 Tes 5, 17-19). A nie gaszenie Ducha, to piękny program życia, nie gaszenie Ducha, który działa w naszym wnętrzu prowadzi nas do wdzięczności.

Watykan,
30 grudnia 2020
papiez.wiara.pl

11 lutego – wspomnienie NMP z Lourdes

Akt ofiarowania chorego Matce Bożej z Lourdes

Najdroższa Matko, jakże wiele razy dałaś dzieciom swoim wyrazy miłości. Dziś, gdy wśród moich bliskich znajduje się osoba chora i cierpiąca, do Ciebie kieruję moje myśli i słowa. Weź, proszę, w opiekę chorego, umacniaj go, utwierdzaj w wierze. Nie pozwól, aby choroba i cierpienie odebrały mu siły, ufność, nadzieję. Znasz nasze słabości i grzechy. Spraw, byśmy nigdy nie zapomnieli, iż droga do naszego zbawienia wiedzie przez krzyż. Pomóż choremu zrozumieć sens cierpienia i bądź Orędowniczką naszą. Wstaw się za chorym, aby otrzymał łaskę uzdrowienia, jeśli taka jest wola Boża, i stał się żywym świadectwem Twojej miłości. Udziel nam tej łaski, o którą pokornie błagamy. Przepelnieni wiarą w Boże Miłosierdzie i cud modlitwy, oddajemy chorego pod Twoją opiekę. Twemu orędownictwu zawieramy jego uzdrowienie. Czuwaj nad chorym, napełnij jego serce niezłomną wiarą i pomóż przez doświadczenie choroby zrozumieć tajemnicę Bożego Miłosierdzia, na chwałę Syna Twego Jedyne, który żyje i króluje na wielki wieków. Amen



NAKAZANE ŚWIĘTA KOŚCIELNE

W uroczystość Objawienia Pańskiego (6 stycznia) w świątyniach ogłaszane są daty Wielkanocy i innych pozostałych świąt ruchomych Kościoła katolickiego w nowym roku. Ten zwyczaj pochodzi z IV wieku i ma związek z ówczesnym sporem o datę obchodzenia Paschy. Publikujemy kalendarz uroczystości i świąt kościelnych w 2021 roku.

Ustalanie daty Paschy ojcowie soboru w Nicei (325 r.) zlecieli patriarche Aleksandrii, ponieważ miasto to słynęło z wysokiego poziomu studiów w dziedzinie astronomii. Biskup Aleksandrii miał każdego roku przekazywać dokładnie ustaloną datę Wielkanocy do Rzymu, skąd przesyłano ją pozostałym Kościołom, aby te z kolei mogły ją ogłosić w uroczystość Objawienia Pańskiego. Zwyczaj ten przetrwał w Kościele aż do dnia dzisiejszego.

Wśród licznych świąt kościelnych można wyróżnić święta nakazane, czyli dni, w które wierni zobowiązani są do uczestnictwa we Mszy świętej oraz do powstrzymywania się od prac niekoniecznych. Lista świąt nakazanych regulowana jest przez Kodeks prawa kanonicznego. Oprócz nich wierni zobowiązani są do uczestnictwa we Mszy w każdą niedzielę.

Święta nakazane w 2021 roku

- 1 stycznia (piątek) – **uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki**
- 6 stycznia (środa) – **Trzech Króli, czyli uroczystość Objawienia Pańskiego**
- 4 kwietnia (niedziela) – **Wielkanoc**
- 16 maja (niedziela) – **Wniebowstąpienie Pańskie**
- 23 maja (niedziela) – **uroczystość Zesłania Ducha Świętego (Zielone Świątki)**
- 3 czerwca (czwartek) – **Boże Ciało, czyli uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa**
- 15 sierpnia (niedziela) – **uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny**
- 1 listopada (poniedziałek) – **uroczystość Wszystkich Świętych**
- 25 grudnia (sobota) – **uroczystość Narodzenia Pańskiego**

Pozostałe ważne święta w 2021 roku

Oprócz wymienionych powyżej świąt nakazanych obchodzone są również inne święta o głębokiej tradycji. W te święta wierni nie są zobowiązani do uczestnictwa we Mszy świętej oraz powstrzymywania się od prac niekoniecznych, jednak polscy biskupi zachęcają do udziału w liturgii również w te dni.

- 2 lutego (wtorek) – święto **Ofiarowania Pańskiego** (Matki Boskiej Gromnicznej)
- 19 marca (piątek) – uroczystość **świętego Józefa**
- 25 marca (czwartek) – uroczystość **Zwiastowania Pańskiego**
- 5 kwietnia (poniedziałek) – **Poniedziałek Wielkanocny**
- 24 maja (poniedziałek) – uroczystość **Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła**
- 29 czerwca (wtorek) – uroczystość **świętych Piotra i Pawła**
- 10 sierpnia (wtorek) – uroczystość **świętego Wawrzyńca diakona i męczennika**
- 8 grudnia (środa) – uroczystość **Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny**
- 26 grudnia (niedziela) – święto **Świętego Szczepana Pierwszego Męczennika**

Adwent rozpocznie się 28 listopada.



KOŚCIÓŁ A SZCZEPIENIA

W ostatnich latach coraz więcej kontrowersji, także wśród katolików, budzi temat szczepień mających chronić przed chorobami. Pojawiają się nawet takie argumenty, jak hasło „Jezus nie był szczepiony”. Czy Kościół jest zwolennikiem szczepień, czy też przeciwnikiem?

„Mamy dziś do czynienia z konfliktem interesów między dobrem jednostki a dobrem całego społeczeństwa” – powiedział niespełna trzy lata temu abp Henryk Hoser, który był wówczas przewodniczącym Zespołu ds. Bioetycznych KEP.

Według niego Kościół nie jest władny rozstrzygnąć spór wokół szczepień, ale stwarza przestrzeń dialogu. Przyznał, że podstawowym i nieusuwalnym prawem i obowiązkiem rodziców jest troska o dobro dziecka, jakim jest jego zdrowie i bezpieczeństwo. Z drugiej jednak strony, każde państwo ma obowiązek troski o zdrowie publiczne i nadzorowanie sytuacji epidemiologicznej kraju.

Być może zgodnie z przewidywaniami abp. Hosera Kościół nigdy albo nieprędko wypowie się wiążąco w kwestii szczepionek, ponieważ wciąż budzą one wiele pytań i niepokojów. W przygotowanym w marcu 2018 r. przez Kancelarię Senatu RP opracowaniu na temat kontrowersji wokół szczepień obowiązkowych można przeczytać m.in.: „Nikt z lekarzy nie twierdzi, że szczepionki są całkowicie wolne od ryzyka”.

Dokument przyznaje, że zdarzają się powikłania, gdyż

szczepionka może powodować skutki uboczne – tak jak każdy inny lek. W dyskusjach wokół szczepień podnoszona jest też kwestia źródeł, z których pobierane są składniki specyfików. Pojawiają się w związku z nimi pytania ze sfery moralnej.

Trzeba jednak odnotować płynące ze Stolicy Apostolskiej w ostatnim czasie sygnały. „Katolicy rodzice powinni szczepić swoje dzieci dla ich dobra i dobra społeczeństwa” – ogłosiła w marcu ubiegłego roku Papieska Akademia Życia. A w maju br., gdy cały świat zmagał się już z pandemią COVID-19, papież Franciszek wezwał do międzynarodowej współpracy naukowej w celu odkrycia szczepionki na koronawirusa. Co więcej, w niektórych środowiskach medycznych na świecie słychać głosy, że to właśnie Stolica Apostolska może wpłynąć na państwa, by wypracowały światowe porozumienie zapewniające równy dostęp wszystkich państw świata do szczepionki na wirusa, który

wciąż zagraża miliardom ludzi na ziemskim globie.

Odrzucanie szczepień papież nazwał samobójczym negacjonizmem, a szczepionkę określił mianem „etycznej i koniecznej”. Papież wyraził przekonanie, że z etycznego punktu widzenia wszyscy powinni się zaszczepić, bo stawką jest własne zdrowie, a także życie innych. Przypomniał, że gdy był dzieckiem, problemem był wirus polio, który sprawił, iż wiele dzieci zostało sparaliżowanych. Istniało wtedy duże zapotrzebowanie na szczepienia. Jego pokolenie wzrastało też w cieniu szczepionek przeciwko odrze i innym chorobom. Zdaniem papieża, szczepionka jest bezpieczna.

Jeśli lekarze przedstawiają ją jako coś dobrego, co nie stanowi specjalnego zagrożenia, to czemu jej nie przyjąć? – stwierdził.

Zarówno Papież Franciszek, jak i Benedykt XVI zostali już zaszczepieni przeciw koronawirusowi – podało Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej.



OSKARŻENIE BEZ PRAWA DO OBRONY



Australijski kardynał George Pell był zdecydowanym przeciwnikiem zabijania nienarodzonych dzieci. Mafia aborcyjna postanowiła go za to zniszczyć i oskarżyła o pedofilię. Sądy australijskie skazały go za nią na 6 lat więzienia. W wyniku odwołania, bezstronni sędziowie Sądu Najwyższego Australii uniewinnili Kardynała, gdyż dowiedziono, że oskarżenia były fałszywe.

Po tej sprawie mafia antykościelna uznała, że Kardynał został uniewinniony, bo żył, bo mógł się bronić i dochodzić prawdy.

W oparciu o to wrogowie Polskiego Kościoła postanowili uderzyć w jednego z jego dostojników, w kardynała Gulbinowicza. Nienawidzili go za wspieranie antykomunistycznej opozycji i przechowanie 80 milionów złotych „Solidarności”. Nienawidzili też jego współpracowników (zwłaszcza dwóch), mianowanych za jego przyczyną biskupami. Oskarżyli go więc o pedofilię, ale dopiero wtedy, gdy 96-letni Kardynał był już nieprzytomny i nie mógł się bronić. To wykorzystali w swych gadzinówkach, pisząc, że „odmówił komentarza”. Zarzuty opierały się na zeznaniu jednego czło-

wieka, który w 1990 r. był ponoć ofiarą molestowania w wieku 16 lat (więc nie pedofilia!). Zeznań złożonych 29 lat po tym rzekomym incydencie nie można zweryfikować. On mówił, że był w Kurii po przesyłkę, czekał na nią i został na noc i Kardynał go molestował wtedy, gdy nocował w Rezydencji. A to stwierdzenie jest nieprawdopodobne. On nie był biskupem, by móc nocować w Rezydencji. Jeśli miałby zostać na noc, to mógł nocować jedynie w Seminarium Duchownym (może tego nie pamiętał). Jesliby go ktoś tam molestował, to nie mógł to być Kardynał. Tak więc te jego zeznania, zupełnie nie są przekonującym dowodem i podstawą do oskarżania Kardynała Gulbinowicza ani o pedofilię, ani też o to, żeby był gejem.

Oskarża się też Kardynała o to, że prowadził rozmowy z SB. Ten zarzut podobny jest do oskarżania dowództwa AK o wybuch Powstania w Warszawie w 1944 r. Czynią je ludzie, rozumujący *post factum* ahistorycznie, w oparciu o dokumenty, bez znajomości i wyczcucia czasu, miejsca i warunków. Kto nie żył w Warszawie w 1944 r., nie ma pojęcia o czym mówi i pisze! Tak jest też z rzekomą „współpracą” Kardynała z SB.

Pochodził on ze skromnej szlacheckiej rodziny na Wileńszczyźnie. Od Powstania Listopadowego, a zwłaszcza od Styczniowego, ta ziemia poddawana była szczególnie intensywnej rusyfikacji i terrorowi. Za byle co można było być zesłanym na Sybir, czy

utracić rodzinny majątek. W takiej atmosferze, że trzeba było być „chytrenkim”, aby się utrzymać, wychował się Gulbinowicz. Gdy miał 16 lat na Polskę napadli Sowieci. Pod ich okupacją trzeba było „lawirować”, by nie zostać zesłanym na Sybir. Elementem tego, było posługiwanie się przez Gulbinowicza metryką, odmładzającą go o 5 lat. Nowa okupacja rosyjska (PRL) sprawiła, że gdy Gulbinowicz został księdzem, a potem biskupem, postanowił być tak, jak w jego rodzinnych stronach, „chytrenkim”. Uważał, że w tych warunkach „stawianie się” tylko pogorszy sprawę. Wdawał się więc w rozmowy z agentami SB, może nawet przyjmował od nich drobne prezenty, żeby nie psuć „dobrych stosunków”. Może czasem przeniósł jakiegoś księdza głoszącego „niepoprawne” dla władzy kazania na inną placówkę. Ale i nie tak dawno we Wrocławiu młody ksiądz za „niepoprawne” kazania był karany tak, że aż odszedł z duchownego stanu. W warunkach Dolnego Śląska inne niż „chytrenkie” postępowanie kard. Gulbinowicza mogło dać dużo gorsze rezultaty. A dzięki niemu udało się wybudować pewną liczbę kościołów, legalnie działały duszpasterstwa akademickie, w domach parafialnych odbywały się lekcje religii. W papierach SB są domniemania o homoseksualizmie Gulbinowicza, ale tylko plotki. Gdyby były na to dowody, to by SB szantażem zmusiło Gulbinowicza do współpracy, jako TW (tajnego współpracownika), a tak jed-

nak nie było, a nawet SB, by Kardynała „postraszyć” podpaliła mu w Złotoryi w 1984 r. auto. Zarzut, że rozmawiając z SB, Kardynał był wobec Prymasa Wyszyńskiego niełojalny, nie jest niczym poparty. Możliwe, że czynił to właśnie w cichym porozumieniu z Prymasem, który na to się zgadzał, ze względu na warunki Dolnego Śląska.

Wydany wyrok na Kardynała i niejawność śledztwa ko-

ścielnego budzi zastrzeżenia. To był proces, w którym oskarżony nie miał prawa do obrony. Nikt sprawy we Wrocławiu nie badał, nikt o nic nie pytał, nikt tu o niczym nie wiedział i „wyrok” Watykanu dla wielu był zaskoczeniem.

Wielu uważa, że wyrządono Kardynałowi wielką krzywdę (choć On się tym już nie przejmie), za którą ci, co Mu ją wyrządzili, odpowiedzą przed Bogiem. „Postępowi” ważni

urzędnicy Watykanu z otoczenia Papieża niezwykle szybko i chętnie (może za czyjąś „podpowiedzią”) uznali winnym ważnego hierarchę z „konserwatywnego” Polskiego Kościoła. O ich do niego „sympatii” świadczy to, że od wielu lat do Polski nie trafił kardynalski kapelusz, nawet do tradycyjnie „kardynalskiej” stolicy – Krakowa.

Wacław Leszczyński

ADORACYJNA MIEJSKA DROGA KRZYŻOWA

W Wielkim Poście po raz V we Wrocławiu zostanie zorganizowana Adoracyjna Miejska Droga Krzyżowa.

Idea tego nabożeństwa wzorowana jest na Drodze Jerozolimskiej, kościołach stacyjnych w Rzymie oraz praktykowanej już od wielu lat w Polsce Ekstremalnej Drodze Krzyżowej. Projekt zakłada nawiedzanie przez wiernych 14. kościołów we Wrocławiu, przy czym każdy z nich jest miejscem do rozważenia jednej stacji Drogi Krzyżowej. Początek modlitewnego szlaku wyznacza Katedra Wrocławska.

Pielgrzymi mogą nawiedzać wskazane kościoły w małych grupach lub indywidualnie w wybranych przez siebie dniach Wielkiego Postu, czyli od Środy Popielcowej (17 lutego 2021 r.) do Wielkiej Soboty (3 kwietnia 2021 r.). Liczba odwiedzanych w danym dniu kościołów i rozważanych w nich stacji Drogi Krzyżowej zależy wyłącznie od możliwości czasowych i fizycznych każdego uczestnika Adoracyjnej Miejskiej Drogi Krzyżowej.

W tym roku jako kościoły stacyjne wyznaczone zostały:

Stacja I. Katedra Św. Jana Chrzciciela

Stacja II. Św. Alberta Wielkiego (Sołtysowice)

Stacja III. NMP Matki Pocieszenia (oo. redemptoryści)

Stacja IV. Św. Andrzeja Boboli (Kuźniki)

Stacja V. Św. Wawrzyńca (Żerniki) – nasza parafia!

Stacja VI. NMP Wspomożenia Wiernych (Księża Małe)

Stacja VII. NMP Różańcowej (Złotniki)

Stacja VIII. Św. Andrzeja Apostoła (Stabłowice)

Stacja IX. Św. Jadwigi Śląskiej (Leśnica)

Stacja X. Św. Anny (Pracze Odrzańskie)

Stacja XI. NMP Bolesnej (Różanka)

Stacja XII. Św. Teresy od Dzieciątka Jezus (Osobowice)

Stacja XIII. Kaplica Św. Katarzyny (Dworzec Główny PKP)

Stacja XIV. Św. Rodziny (Sępolno)

Wskazówki praktyczne:

Przewodnik po XIV stacjach Adoracyjnej Miejskiej Drogi Krzyżowej w wersji papierowej oraz pamiątkowy znaczek można znaleźć wyłącznie w zakrystii Katedry Wrocławskiej.

Po wejściu do kościoła stacyjnego pielgrzymi podejmują indywidualnie modlitwy adoracyjne, korzystając z przewodnika lub kształtując je według własnego uznania. Czas modlitwy jest nieograniczony.

W przedsionkach kościołów będą znajdować się tablice informacyjne z kodami QR dla posiadaczy odpowiednich telefonów komórkowych, umożliwiając dostęp do modlitw przewidzianych w danym miejscu. Dostępna będzie także pieczęć, którą na ostatnich stronach przewodnika w wersji drukowanej można własnoręcznie potwierdzić nawiedzenie każdej świątyni.

ARCHITEKTURA WROCŁAWIA DO 1939 ROKU

Nasze miasto (początkowo jako gród) istnieje już około 1050 lat. Przez ten czas każde pokolenie – różnych nacji – pozostawiało po sobie trwałe ślady swojej kultury. Częścią kultury, którą możemy postrzegać na co dzień, nie wchodząc do muzeum, a przemierzając się po Wrocławiu, jest architektura.

Zabytków sztuki romańskiej, jako najstarszej, zachowało się najmniej, ale nie umniejsza to ich wartości. W okresie od XII do XVI wieku na Ołbinie istniało opactwo benedyktynów, które z polecenia władz zostało rozebrane. Do naszych czasów przetrwał portal (ozdobne wejście) wpasowane w ścianę kościoła św. Marii Magdaleny. Aby zobaczyć zachowane ołbińskie kolumny, należy jednak wybrać się do Muzeum Architektury.

Wrocław nazywany jest „miastem gotyku” (XIII-XV wiek). To stwierdzenie uwiarygadniają kościoły, takie jak: katedra (fot. z prawej) i kościół św. Krzyża na Ostrowie Tumskim, kościół Najświętszej Marii Panny na Piasku, w okolicach Rynku kościoły: św. Elżbiety (garnizonowy) i św. Marii Magdaleny, naprzeciw Hali Targowej kościół św. św. Wincentego i Jakuba (obecnie cerkiew greckokatolicka), na pl. Dominikańskim kościół św. Wojciecha, a na ul. Świdnickiej kościół św. św. Stanisława, Doroty i Wacława. Znakomitym natomiast przykładem świeckiej sztuki gotyckiej jest Ratusz.

Z okresu renesansu (od XVI do połowy XVII wieku) możemy podziwiać portal zdobiący wejście do kamienicy przy ul. Ofiar Oświęcimskich, będącej własnością jednego z najbogatszych ówczesnych patrycjuszów wrocławskich, Heinricha von Rybischa. Natomiast w kościele garnizonowym zachowały się znakomite przykłady sztuki sepulkralnej, jak nagrobek tegoż patrycjusza, czy też epitafium (tablica nagrobkowa) rodziny Rehdigerów. Można tu też znaleźć kilka perełek sztuki kamieniarskiej, które bardziej można nazwać „jubilerską robotą”, ze względu na dokładność i precyzję wykonania. Są tablice nagrobne z końcowej fazy Rene-

sansu, określanej jako manieryzm (np. epitafium rodziny von Waldau). Przykładem zabytku wzniesionego w stylu manierystycznym w Rynku jest kamienica Pod Gryfami.

Następnym okresem był barok (od XVII do połowy XVIII wieku). Świadectwem działalności artystów tego okresu jest przede wszystkim gmach Uniwersytetu i przylegający do niego pojezuicki kościół imienia Jezus. Dwa mniejsze kościoły barokowe znajdują się przy ulicach św. Antoniego i Kazimierza Wielkiego (w okolicach kina Nowe Horyzonty). Okazałym przykładem baroku w architekturze jest gmach biblioteki Ossolineum (dawny zespół klasztorny Zakonu Krzyżowców z Czerwoną Gwiazdą).

W okresie od połowy XVIII do lat 70. XIX wieku, w budownictwie obowiązywał styl klasycystyczny, w którym budowniczowie nawiązywali do wzorów antycznych. Dobrymi przykładami tej architektury jest gmach Opery Wrocławskiej, budynek „Starej Giełdy” (na rogu pl. Solnego i ul. Gepperta) oraz niestety – tylko zachowane wejście do Pałacu Hatzfeldów przy ul. Oławskiej (obecnie galeria sztuki – BWA Awangarda).

Pod koniec XIX wieku powstał w architekturze czas zwany historyzmem. Wznoszono budowle odnoszące się do wzorców z przeszłych wieków. Mamy więc budowle neoromańskie (kościół św. Karola Boromeusza (róg ul. ul. Gajo-



wickiej i Grochowej), neogotyckie (kościół Michała Archanioła na Ołbinie, Dworzec Główny, Nowa Giełda, czyli dawna siedziba klubu sportowego „Gwardia” przy ul. Krupniczej. Przykładem neomanieryzmu jest gmach Muzeum Narodowego, a neobaroku – Hotel „Monopol”.

Na początku XX wieku „wybuchła” secesja, dążąca do stworzenia nowego stylu i zerwania z historyzmem. Odcieła się od stosowanych dotychczas tradycyjnych form architektonicznych. Charakterystycznymi cechami stylu secesyjnego są: płynne, faliste linie, ornamentyka abstrakcyjna bądź roślinna. Sztandowymi przykładami tego stylu są domy towarowe „Podwale” i „Feniks”, kamienice przy ul. Ruskiej 6 oraz 11/12, ul. Rzeźniczej 26/27, 32/33 i ul. Świętokrzyskiej 53/57. Wiele secesyjnych kamienic zachowało się w niezniszczonej przez wojnę części Wrocławia (np. ulice Piastowska,

Skłodowskiej-Curie, Norwida, Reja, Nowowiejska).

Tuż przed I wojną światową przyszedł czas na modernizm, czyli przeświadczenie, że o pięknie budynku stanowi głównie jego funkcjonalność. Zakładano pewien minimalizm, czyli odejście nie tylko od stylów historycznych, ale również od wszelkiej stylizacji. Perłą tego stylu jest Hala Stulecia, wpisana na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Znajdujący się obok hali Pawilon Czterech Kopuł i Pergola to również modernizm. W pobliżu Hali Stulecia, w 1929 roku zorganizowano we Wrocławiu wystawę „Mieszkania i miejsca pracy” (Wohnungs und Werkraumausstellung – WUWA). Do dziś w rejonie ulic: Tramwajowej, Dembowskiego, Kopernika i Zielonego Dębu, zachowały się budynki wzniesione na potrzeby tej wystawy. Ciekawymi reprezentantami tego stylu są też: domy towarowe „Renoma” i „Kameleon”, apteka „Pod Murzynem” (pl. Solny), Urząd

Pocztowy (ul. Krasieńskiego), czy też Stadion Olimpijski (projektant R. Konwiarz zdobył na igrzyskach olimpijskich w Los Angeles 1932 roku brązowy medal w kategorii architektura sportowa na olimpijskim konkursie literatury i sztuki).

Zachowały się też przykłady architektury III Rzeszy. Przede wszystkim jest to gmach Urzędu Wojewódzkiego, a także dawny urząd pracy (obecnie m.in. siedziba Prokuratury Regionalnej) przy ul. Piłsudskiego 15/17, róg Lelewela. Z czasów II wojny światowej zachowały się też schrony (bunkry) przy ulicach: Grabiszyńska/Stalowa, Ładna, Słowiańska/Ołbińska, Białodrzewna (Nowe Żerniki) oraz na pl. Strzegomskim (fot. na dole).

Spacerujmy więc po naszym mieście, oglądajmy i różnicujmy style.

PZ

Fotografie:

Katedra – Andrzej Otrębski,

Wikipedia

Bunkier z pl. Strzegomskiego –

Domena

Publiczna



ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE KĄCIK NIE TYLKO DLA DZIECI

Bł. Bronisław Markiewicz
(1842-1912)

O Bronisławie, któremu Anioł objawił rzeczy przyszłe

Ten Anioł pojawił się w Przemyślu 3 maja 1863 roku w przebraniu wiejskiego chłopaka. I przepowiedział rzeczy, z których część już się sprawdziła. Co na przykład? Że Polska odzyska niepodległość, że da światu wielkiego papieża, ale mówił także o pewnym kapłanie. Te słowa Anioła, którego Broniek nazwał Aniołem Polski zaczęły już wkrótce wypełniać się w jego życiu.

Urodził się pod zaborem austriackim, w Prudniku koło Jarosławia. Miał czterech starszych braci i sześć starszych sióstr, ale nie był rozpieszczonym beniaminkiem. Kiedy skończył dziesięć lat ojciec mógł się już nim wyręczać w interesach. Był biznesmenem? Nie, rolnikiem, ale i kupcem. Broniek nie chciał być rolnikiem ani kupcem. Chciał zostać profesorem, tak jak jego starszy brat. Jednak po spotkaniu z Aniołem wszystko mu się odmieniło. Został księdzem. I to jakim!

Prowadził tak surowy tryb życia, że mógł wprawić w zdumienie niejednego zakonnika. Sypiał na desce, pościł o chlebie i wodzie, a w konfesjonale czekał już od piątej rano. Masę ludzi wyrwał z pijaństwa. Istny tytan pracy apostołskiej!

Gorliwego kapłana wysłano niebawem do Włoch. Tam, zgodnie z przepowiednią Anioła, spotkał „męża Boże-

go”. Był nim św. Jan Bosko, założyciel zgromadzenia salezjanów. Bronisław został salezjaninem i zajął się młodzieżą pozostającą bez opieki. Potem wrócił do Polski, żeby robić to samo. Z *brewiarzem* i jedną walizką. A na plebanii w Miejscu Piastowym nie miał nawet łóżka. Spełniły się jednak słowa Anioła: „Powróci i pod Karpatami otworzy zakłady, do których będzie się garnać młodzież z całej Polski”.

Wychowankowie, głównie sieroty, kochali Bronisława jak ojca. W warsztatach uczyli się zawodu murarza, szewca, krawca, stolarza. Uprawiali pole, zakładali inspekty. Zdolniejsi uczyli się w gimnazjum i przygotowywali do kapłaństwa. A on nieraz powtarzał: „Bóg wszystko da, bo to co ro-

bimy jest Jego dziełem”. Kiedy zaś brakowało pieniędzy, zapewniał: „Będą. Musimy się tylko pomodlić”. I znajdowały się? Oczywiście!

Nikt mu nie przeszkadzał? Aż tak różowo nie było. Dlaczego? Bo to, co Bronisław robił w Miejscu Piastowym różniło się coraz bardziej od tego, co robił Jan Bosko we Włoszech. I przepowiednia Anioła nie spełniła się? Spełniła, ale on był już wtedy w niebie. Kościół zatwierdził Zgromadzenie św. Michała Archanioła, które założył Bronisław, a my mamy teraz... księży michalitów i siostry michalinki!

Jeśli uważasz, że godzina próżnowania to nic takiego, trudno byłoby ci się dogadać z Bronisławem. Nie znosił lenistwa i wszelkiego marnotrawstwa. Mówił do wychowanków: „Wystrzegajcie się próżniactwa. Z małych strat powstają wielkie i bankructwa, tak jak z małych zysków powstają wielkie majątki i dobrobyt”.

Wielki majątek? Hm... Warto chyba pomyśleć o jakimś majątku. Najlepiej... w niebie!

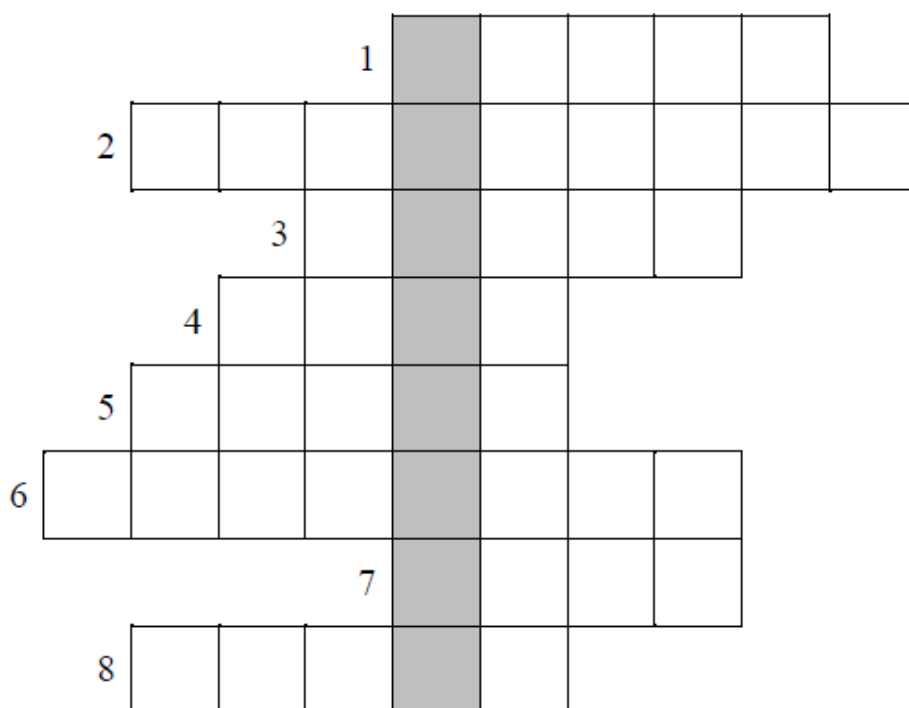
Opowiadanie pochodzi z książki
Ewy Skarżyńskiej
i Pawła Kołodziejskiego
O polskich świętych dzieciom



K R Z Y Ż Ó W K A L U T O W A

Dzisiejsza krzyżówka zawiera nazwy strojów liturgicznych: duchownych oraz liturgicznej służby ołtarza. Sprawdź się – ile z nich znasz? Gdy napotkasz trudności, to skorzystaj z informacji od rodziny lub z Internetu. Głównym hasłem jest nazwa pewnego małego obruśu, który widzisz na każdej Mszy Świętej. Jako ciekawostkę powiem Ci, że symbolizuje on całun, w który było owinięte ciało Pana Jezusa po złożeniu do grobu. Powodzenia!

Opracowała Elżbieta Hoffmann-Guzik



1. Biała szata ministranta oznaczająca czystość serca i ducha.
2. Kołnierzyk stosowany przez duchownych.
3. Główna szata liturgiczna, zakładana przez duchownego do Mszy Św.
4. Kapłan ubiera ją w czasie nabożeństw z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.
5. Noszony jest na ramionach przez kapłana podczas błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.
6. Część uroczystego stroju ministranta, zakładana na ramiona, w różnych kolorach na każdy okres liturgiczny.
7. Długa, biała szata liturgiczna o długich rękawach, sięgająca do kostek, noszona przez lektorów.
8. Rodzaj szarfy zakładanej przez kapłana na szyję.

Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 19 lutego wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po Mszy Świętej na godzinę 11⁰⁰ a w innym terminie w zakrystii.

Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji: **gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl** umieszczając w temacie *Krzyżówka lutowa* (termin: piątek, 19 lutego).

Losowanie nagród w niedzielę 21 lutego, po Mszy Świętej na godzinę 11⁰⁰.

KUPON – krzyżówka lutowa

.....
imię i nazwisko dziecka, wiek
.....

hasło

I N T E N C J E M S Z A L N E

1 lutego, poniedziałek

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 2 gregorianka
18⁰⁰

2 lutego, wtorek – święto Ofiarowania Pańskiego, Matki Bożej Gromnicznej, Światowy – Dzień Życia Konsekwowanego

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 3 gregorianka
17⁰⁰

18⁰⁰ W intencji Róży św. Symeona

20⁰⁰ + Monika Romańska-Łopacińska (od rodziny Wzorków i Łuczkwskich)

3 lutego, środa

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 4 gregorianka

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

4 lutego, czwartek

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 5 gregorianka

18⁰⁰ + Ryszard – 30 dzień po pogrzebie; ++ Janina, Włodzimierz Sokół – 30 rocznica śmierci

5 lutego, piątek – św. Agaty, dziewicy i męczennicy

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 6 gregorianka

18⁰⁰ Za wszystkie Róże Żywego Różańca

6 lutego, sobota – świętych męczenników Pawła Miki i Towarzyszy

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 7 gregorianka

18⁰⁰ + Jadwiga Kuna – 3 rocznica śmierci

7 lutego, 5 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ ++ Bronisława (f), Aleksander Władyka

9⁰⁰ + Ewa Żądło

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ + Bronisława (f) Pawlak – w dniu urodzin

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Janusz Kusy – 8 gregorianka

20⁰⁰ + Bogdan Skwarczyński

8 lutego, poniedziałek

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 9 gregorianka

18⁰⁰ + Jan Oczkowski (od Żony, Syna, Synowej i Wnuka)

9 lutego, wtorek

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 10 gregorianka

18⁰⁰ + Maria Kusak – 6 rocznica śmierci

10 lutego, środa – wspomnienie św. Scholastyki, dziewicy

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 11 gregorianka

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

11 lutego, czwartek – wspomnienie NMP z Lourdes, 29 Światowy Dzień Chorego

9⁰⁰ W intencji Chorych

18⁰⁰ + Janusz Kusy – 12 gregorianka

12 lutego, piątek

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 13 gregorianka

18⁰⁰ + Roman Skowron

13 lutego, sobota

9⁰⁰ + Edward Żuczek – 27 rocznica śmierci; ++ z rodzin Żuczków, Pazdanów i Świdrów

18⁰⁰ + Janusz Kusy – 14 gregorianka

14 lutego, 6 niedziela w ciągu roku – 54 Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu

8⁰⁰ ++ Joanna, Robert Chada; ++ z rodzin Chada, Machoń i Dądzik

9⁰⁰ + Jan Krępowicz – 4 rocznica śmierci; ++ Hieronima (f), Kazimierz, Antoni Kuriata; ++ z rodzin Krępowicz i Kuriata

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ + Faustyn (m) Sokołowski – 20 rocznica śmierci; ++ z rodziny

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ ++ Maria, Bronisław (m) Majewscy; ++ z rodziny

20⁰⁰ + Janusz Kusy – 15 gregorianka



Nabożeństwo Wynagradzające
Pierwszych Sobót Miesiąca
6 lutego, o godz. 8⁰⁰

Zapraszamy na nabożeństwo
ku czci św. Wawrzyńca
10 lutego (środa)



15 lutego, poniedziałek

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 16 gregorianka

18⁰⁰ + Jan Oczkowski (od Róży NMP Matki Pocieszenia)

16 lutego, wtorek

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 17 gregorianka

18⁰⁰ + Artur Walytek; ++ Jadwiga, Maria, Stefan Krawiec

17 lutego, Środa Popielcowa

9⁰⁰ Dziękczynna za naszych kapłanów z prośbą o potrzebne łaski

17⁰⁰ ++ Marianna, Wincenty Kujawa; ++ Rodzeństwo

18⁰⁰ + Janusz Kusy – 18 gregorianka

20⁰⁰ ++ Władysław (m), Regina, Jan, Stanisława (f) Namysłak

18 lutego, czwartek

9⁰⁰ + Jan Oczkowski (od Róży NMP Niepokalanie Poczętej)

18⁰⁰ + Janusz Kusy – 19 gregorianka

19 lutego, piątek – kwartalny dzień modlitw o ducha pokuty i dobre przeżycie rekolekcji wielkopostnych

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 20 gregorianka

18⁰⁰ + Stanisław (m) Pukała

20 lutego, sobota – kwartalny dzień modlitw o ducha pokuty i dobre przeżycie rekolekcji wielkopostnych

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 21 gregorianka

18⁰⁰ + Jan Oczkowski (od rodziny Hojdys i Pyciów)

21 lutego, 1 niedziela wielkiego postu

8⁰⁰ + Jerzy Czop – 1 rocznica śmierci

9⁰⁰ + Stefania Chrobak

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ + Aniela – 24 rocznica śmierci; + Antoni – 16 rocznica śmierci; ++ z rodzin Kowalczyk, Majtyka, Skotnickich, Bagińskich, Skonieczków i Bródków

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Janusz Kusy – 22 gregorianka

20⁰⁰ Dziękczynna za otrzymane łaski

22 lutego, poniedziałek – święto Katedry świętego Piotra

9⁰⁰ + Zenon Graczyk; ++ Luba, Waclaw (m) Kamiński; + Ała Bojko; ++ z rodzin Graczyk i Zołotajkin

18⁰⁰ + Janusz Kusy – 23 gregorianka

23 lutego, wtorek

9⁰⁰ + ks. Markus Chwastek; ++ z rodziny Chwastek

18⁰⁰ + Janusz Kusy – 24 gregorianka

24 lutego, środa

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 25 gregorianka

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

25 lutego, czwartek

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 26 gregorianka

18⁰⁰ + Jan Oczkowski (od Braci i Sióstr pielgrzymkowych)

26 lutego, piątek

9⁰⁰ + Elżbieta Pawlak

18⁰⁰ + Janusz Kusy – 27 gregorianka

27 lutego, sobota

9⁰⁰ + Janusz Kusy – 28 gregorianka

18⁰⁰ ++ Zofia, Roman Mączka; ++ Kazimiera, Paweł Staszewscy

28 lutego, 2 niedziela wielkiego postu Ad gentes – dzień modlitwy, postu i solidarności z misjonarzami

8⁰⁰ ++ Maria, Rozalia Litwin

9⁰⁰ ++ Roman, Kazimiera Paździor; + Kazimierz Cały; ++ z tych rodzin

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ ++ Marian, Elżbieta, Mateusz Stefaniszyn; ++ z rodzin Stefaniszynów, Piętaków, Wesołowskich i Mazurów

12⁰⁰ + Franciszka (f) Martynek – 24 rocznica śmierci; + Ludwik Martynek; + Kazimierz Mora; + Alicja Milewicz; ++ z rodziny Bojanowskich

18⁰⁰ + Marian Świder (od Bożeny i Adriana Pielatów)

20⁰⁰ + Janusz Kusy – 29 gregorianka



Intencje Apostolstwa Modlitwy i Żywego Różańca w lutym

Intencja powszechna

– *Przemoc w stosunku
do kobiet*

Módlmy się w intencji kobiet
– ofiar przemocy, aby były chro-
nione przez społeczeństwo, a ich
cierpienia były dostrzegane i wy-
słuchiwane.



Kancelaria parafialna

czynna w poniedziałki od 16⁰⁰ do
17⁰⁰ i w soboty od 10⁰⁰ do 11⁰⁰,
w sprawach pilnych – pół godzi-
ny po Mszy Świętej.



Gazeta parafialna do użytku we-
wnętrznego. Redaguje zespół pod
kierunkiem ks. Proboszcza.

Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Wawrzyńca
we Wrocławiu-Żernikach,
ul. Żernicka 249, 54-510 Wrocław
Ks. Proboszcz tel. 602-22-32-22
www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl
parafiazerniki(at)op.pl

konto bankowe Parafii

32 1500 1793 1217 9006 0637 0000
Wpłaty z dopiskiem:
„Ofiara na Kościół”

Redakcja zastrzega sobie prawo do
skracania i korekty tekstów oraz
zmiany ich tytułów.

Kontakt z redakcją:
gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl

Okladka - Pixabay

KRONIKA PARAFIALNA

W ostatnim miesiącu **zmarli**:

- + Helena Wraga
- + Monika Romańska-Łopacińska
- + Jan Oczkowski
- + Jan Kopko
- + Mirosław Kosowski



Módlmy się o Niebo dla Nich

PRZYGOTOWANIE DO ŚLUBU

Najbliższy Dekanalny Kurs Przedmałżeński (seria katechez i konferencji dla narzeczonych) rozpoczął się w sobotę, 30 stycznia 2021 r. Mszą świętą o godz. 18⁰⁰ w kościele św. Anny we Wrocławiu – na Praczech Od-rzańskich.

Jeśli będzie możliwy tryb stacjonarny (mała liczba zgłoszeń) spotkania będą się odbywały w sali konferencyjnej na parterze plebanii na-przeciwko kościoła), ul. Brodzka 163, wg har-monogramu zamieszczonego na stronie parafii [św. Anny](#).

Jeśli będzie potrzeba – po przyjęciu zapisów kurs zostanie przeprowadzony *online*.



WIELKI POST

Środa Popielcowa, a więc początek Wielkiego Postu, wypadnie w tym roku 17 lutego.

Serdecznie zapraszamy na nabożeństwa Wielkopostne Droga Krzyżowa w każdy piątek dla dorosłych o godz. 9⁰⁰ ze Mszą Świętą, dla dzieci o godz. 17⁰⁰, dla dorosłych o godz. 17³⁰, dla młodzieży o godz. 19⁰⁰

Gorzkie żale w każdą niedzielę o godz. 17⁰⁰

KOŚCIÓŁ STACYJNY

W tym roku Adoracyjna Miejska Droga Krzyżowa zawita do naszej parafii. Nasz kościół jest kościołem stacyjnym dla V Stacji: **Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Panu Jezusowi.**

Więcej o Adoracyjnej Miejskiej Drodze Krzyżowej - s. 7.